

24 maja 2011



Kunów - nowe wyzwania

Dla gminy Kunów czas nigdy się nie zatrzymał i - jak mówią jej mieszkańcy - nie zatrzyma. Wprawdzie upadek dawnej Fabryki Maszyn Rolniczych zatrudniającej w latach świetności około 2 tysięcy pracowników oznaczał dla okolicznych mieszkańców utratę pracy, która obok drobnego rolnictwa stanowiła jedyne źródło dochodów, jednak czasy się zmieniły, a kunowianie świetnie dostosowali się do nowych warunków gospodarki rynkowej. Dziś Kunów to centrum życia gospodarczego gminy, to tutaj na dawnych terenach przemysłowych pojawili się przedsiębiorcy. Niektórzy działają już od kilkunastu lat, mają stałą kadrę i czują się współgospodarzami gminy, inni dopiero zaczynają - tworzą miejsca pracy, remontują obiekty. Tutaj znaleźli dobre miejsce by rozwijać swój biznes.

Gmina Kunów malowniczo położona w dolinach rzek Świśliny i Kamiennej łączy dwa walory - piękno krajobrazu wynikające ze zróżnicowania geograficznego terenu oraz bardzo korzystne położenie gospodarcze łącznie z przebiegającą linią kolejową i dostępem do bocznic. Łączy w sobie historię i piękne tradycje z dążeniem do nowoczesności, a przede wszystkim do poprawy warunków infrastrukturalnych. Oczywiście rozwój nie byłby możliwy, gdyby nie aplikowanie gminnych władz o środki unijne i rządowe ze wszystkich możliwych źródeł finansowania.

By mieszkało się przyjemnie

- W tym roku na jesieni planujemy zakończenie poważnej inwestycji pod nazwą „Odtworzenie starego układu urbanistycznego z zagospodarowaniem zieleni rynkowego Plac Wolności - Podgórze w Kunowie” realizowanej ze środków Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Świętokrzyskiego - mówi **Beata Duda**, burmistrz Miasta i Gminy Kunów. - Wartość zadania opiewa na kwotę około 9 milionów złotych, z czego dofinansowanie wyniesie 4.648.004,77 złotych. W Kunowie powstanie estetyczne miejsce do spacerów i odpoczynku z zagospodarowaną zielenią i klimatyczną fontanną - dodaje Beata Duda.

Z rewitalizacji skorzystały niemal wszystkie ulice przylegające do Rynku, wymieniono na nich nawierzchnię, ułożono chodniki, zamontowano oświetlenie i przebudowano instalację burzową, sanitarną i wodociągową. Odnowienie zabytkowych rzeźb i figur sprawiło, że Rynek nie zatracił swego dawnego charakteru.

W ostatnich latach na terenie gminy daje się też zauważyć ożywienie w branży budownictwa jednorodzinnego; największą zachętą do inwestowania na tych terenach jest infrastruktura drogowa (m.in. nowe drogi w Janiku i Rudce). Do gminy Kunów sprowadzają się głównie mieszkańcy pobliskiego Ostrowca.

Droga w Rudce wybudowana w dawnym ciągu zabudowy miejscowości połączy wkrótce gminę z pobliską gminą Bodzechów, tam również pojawią się nowe domostwa. Środki na budowę drogi pochodzą z RPOWŚ i opiewają na kwotę 1 203 561 złotych. – Dbamy również o infrastrukturę sportową, chcemy aby dzieci i młodzież mogły korzystać z nowych obiektów sportowych, stąd hala przy Gimnazjum w Kunowie, oddana w 2010 roku sala gimnastyczna przy Szkole Podstawowej w Janiku, czy wcześniej wybudowane i wkomponowane w architekturę starej staszicowskiej walcowni korty tenisowe w Nietulisku Dużym, które powstały przy wykorzystaniu środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – mówi pani burmistrz – Miejscowy Klub Sportowy „Stal Kunów” korzysta z nowoczesnego zaplecza sportowego zlokalizowanego przy stadionie i wreszcie nasz nowy pomysł „Moje boisko Orlik 2012” na który mamy już przyrzeczenie dofinansowania zarówno ze środków Urzędu Marszałkowskiego jak i Ministerstwa Sportu i Turystyki. Mamy już gotową dokumentację oraz pozwolenie na budowę, pozostało jedynie cierpliwie czekać na rozstrzygnięcie przetargu. „Orlik” będzie zlokalizowany tuż za budynkiem Urzędu i będzie się doskonale komponował z niedawno oddanym do użytku placem zabaw – dodaje.

Dla gminnego samorządu bardzo poważnym wyzwaniem inwestycyjnym jest budowa kanalizacji sanitarnej. – Do tej pory możemy się pochwalić 100% zwodociągowaniem gminy, gorzej sytuacja przedstawia się z kanalizacją sanitarną, jednakże przy wykorzystaniu środków z Europejskiego Funduszu Rolnego na Rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich jesteśmy w trakcie budowy kanalizacji w Rudce i Nietulisku Małym, w dalszej kolejności w ramach środków z Funduszu Spójności planujemy skanalizować miejscowości Boksycka i Wymysłów. Całość opiewa na kwotę około 20 mln złotych – mówi Beata Duda.

Stawiają na kulturę

Dumą gminy jest kwitnąca twórczość kulturalna. Wspaniale działają zespoły śpiewacze, a wśród nich słynni „Kunowianie”, którzy wielokrotnie zajmowali pierwsze miejsca na różnego rodzaju konkursach. Uroczystości gminne i powiatowe swoimi występami uświetnia jedyna w powiecie Strażacka Orkiestra Dęta, dla której kapelmistrz Jerzy Kłonica doskonale potrafi pozyskiwać młode talenty. Pan Jerzy umiejętnie łączy doświadczenie starszych druhów z żywą energią młodzieży, stąd koncerty Orkiestry kończą się zwykle długimi

owacjami.

- Bardzo nas cieszy również działalność Gminnego Centrum Informacji – mówi Beata Duda – W innych miejscowościach projekty przestały funkcjonować po wymaganych dwóch latach, my obchodziliśmy już sześćciolecie istnienia GCI. Teraz funkcjonuje również Centrum Aktywności Lokalnej; mieszkańcy mają darmowy dostęp do Internetu, bezrobotni biorą udział w szkoleniach i kursach zawodowych.

Obecnie rozpoczął się remont budynku Miejsko-Gminnej Biblioteki w Kunowie, która tak naprawdę pełni funkcję Miejskiego Centrum Kultury i nawet istnieją plany, by właśnie w taką instytucję ją przekształcić. Ale to dopiero plany na przyszłość – dziś samorząd gminy musi uporać się z remontem placówki, na który przeznaczył kwotę 400 000 tys. zł. Działalność kulturalna to mocna strona Kunowa – mieszkańcy piszą, malują, komponują, uprawiają fotografię artystyczną. Pani burmistrz przyznaje, że to doskonała promocja gminy; czynnie pomagają w niej lokalne stowarzyszenia organizując wspólnie z samorządem festyny, spotkania integracyjne. Wraz z samorządem dbają o zabytki, starają się pamiętać o sławnych przodkach.

Nie wszystko piękne i kolorowe

- Problemem naszej miejscowości jest wysoki stopień bezrobocia – mówi burmistrz Beata Duda – Staramy się łagodzić jego skutki; szczególnie skutecznie robi to Miejsko-Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, który od trzech lat realizuje projekt „Wspólna Sprawa”, dzięki któremu bezrobotni z gminy kończą kursy zawodowe, odrabiają staże a części udają się zdobyć pracę. Program realizowany był w partnerstwie z MOPS Ostrowiec Św., ARL w Ostrowcu Św., OPS w Ćmielowie i Lipniku, GOPS w Bałtowie i Mircu. Ogólna wartość projektu dla wszystkich partnerów wynosi 1.926.762,45 zł, alokacja dla gminy Kunów na ubiegły rok to kwota 210.470,40 zł – dodaje.

Trudną decyzją dla kunowskich samorządowców były przekształcenia w obowiązującej sieci szkół. Niż demograficzny nie ominął gminy Kunów, radni byli zgodni co do tego, że gminy nie stać na utrzymywanie szkół z garstką uczniów, nikt jednak nie chciał szkół likwidować. – Od września trzy szkoły będą prowadzone przez osoby fizyczne, musimy również zdobyć środki na rozbudowę kunowskiego przedszkola i termomodernizację największej szkoły podstawowej również w Kunowie – mówi Beata Duda – Musimy również myśleć o zakupie nowego środka transportu dla uczniów, w tym dla uczniów niepełnosprawnych. Dwa lata temu zakupiliśmy 21-osobowy autobus przy wsparciu ze środków PFRON, już dziś wiemy, że miejsc w nim jest za mało.

„Sprzymierzeńcy sprzyjają, nieprzekonanych – przekonamy!”

Gmina Kunów stanęła przed dużą szansą na rozwój, choć jej atutem nie są przecież mocne finanse, lecz ludzki potencjał i szanse jakie dają możliwe do pozyskania środki zewnętrzne. – To właśnie trzeba wykorzystać – mówią napotkani przed budynkiem Urzędu Gminy mieszkańcy Kunowa – Jest odpowiedzialna rada, są przemyślane decyzje, jest zrozumienie dla działań pani burmistrz, jest wspólne szukanie rozwiązań... To na pewno duża szansa dla Kunowa – przyznają.

– Jako burmistrz Miasta i Gminy Kunów dostrzegam dobry klimat zarówno w relacjach zewnętrznych, w tym jak gmina jest postrzegana w województwie, powiecie, jak i na naszym własnym podwórku. To daje duży komfort, choć mamy świadomość, że przed naszym samorządem jeszcze mnóstwo nowych wyzwań i pomysłów do realizacji. To prawda, że pojawiają się problemy, ale przecież nie ma ich ten, kto nic nie robi, a u nas dzieje się bardzo dużo. Sprzymierzeńcy nam sprzyjają, a nieprzekonanych... postaramy się przekonać. I to chyba jest jedyny możliwy kierunek działań – mówi na pożegnanie burmistrz.